# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Kwietnia Rok 1862. № 86. Dnia 3 (15) Kwietnia 1862 Roku.

**Wtorek.** Wschód Słońca go: 5 m. 5. Zachód „ „ 6 „ 56. Jutro, Śgo Lamberta Męczennika.

Jutro jako w wielką Środę, odprawiane będą po Kościołach Jutrznie ciemne, albo lamentacje.

Dnia 22go Marca (v. s.), w Kościele Katedralnym Wileńskim, nad grobowcem *Witolda*, W. X. Litews:, zawieszony został Obraz N. M. PANNY, który swoją dawnością, historycznem wspomnieniem, i jedyną może pozostałością, na szczególną zasługuje uwagę.

---

Najjaśniejszy Pan, pragnąc polepszyć byt Sztabs i Ober-Oficerów Komendy uformowanej przy 10 Okręgu Straży Wewnętrznej z byłych Inwalidów i Weteranów byłych Wojsk Polskich, w skutku przedstawienia JW. p. o. Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył: *a*) Ośmnastu Ober Oficerom rzeczonej Komendy, pobierającym żołd w wysokości niższej o jeden stopień, uiszczać całkowity żołd, podług stopnia każdego z nich; *b*) Wszystkim zaś w ogóle dodać: pięciu Sztabs-Oficerom po 150, zaś trzydziestu Oficerom po 100 rs. rocznie każdemu.

Rada Administracyjna zatwierdziła układ, mocą którego Probostwo w Kaszowie Pcie Radomskim, za grunta w kilkunastu miejscach niedogodnie rozlokowane, otrzymało przestrzeń gruntów dominjalnych lepszej gleby i w jednem miejscu z przewyżką w dochodzie rs. 10 k. 75; przez jednoczesne zaś z rzeczonym układem wieczyste wydzierżawienie zamienionych gruntów, pozyskało zapewnienie stałego dochodu rs. 300 rocznie, wyższego o rs. 72 kop: 77½ od czystej intraty, wedle zasad ekonomicznych obrachowanej.

---

W czasie Grobów ZBAWICIELA, t. j. w Wielki Piątek i Sobotę, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, kwestować będzie W. Aneta *Czerniewiczowa*, żona Naczelnika K. R. P. i S. — W Kościele PP. *Sakramentek*, Hr: *Skarbkowa*, na rzecz Kościoła, i Senatorowa *Zaborowska*, dla biednych wstydzących się żebrać, wspieranych przez Instytucję Jałmużniczą przy Arcy Bractwie Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU exystujące.— W domu Schronienia Opieki MATKI BOZKIEJ, przy ulicy róg Żelaznej i Nowolipie, Xawerowa z Xiążąt Lubeckich *Pusłowska*, w towarzystwie Gabryeli *Wrotnowskiej*. W czasie Grobów, będzie wolno wszystkim wchodzić do Kaplicy wyż wspomnionego zakładu.— W Kościele XX. *Pijarów*, żona Członka Senatu Adela *Hoffmanowa*, z Córką *Elizą*.

Jutro jako w bolesną rocznicę skonu ś. p. Kalixty z Czuleńskich *Kalińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 8ej rano, za spokój jej duszy, na które się Krewnych i Przyjacioł Nieboszczki zaprasza.

Jutro, jako w wigilją pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Józefa *Paszkowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10 z rana, na które pozostała Wdowa, wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Paulina z Maliszewskich *Michalska*, Żona Intendenta Instytutu Starców i Kalek w mieście Górze-Kalwarji, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 34, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła pełne cierpień i poświęceń życie, pozostawiwszy w najgłębszym smutku najczcigodniejszego Męża, 6ro maleńkich dziatek, oraz liczną Familję. Exportacja jej zwłok, odbędzie się jutro w temże mieście o godz: 11tej z rana, i Nabożeństwo żałobne; na które, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

Katarzyna z Kraśniewiczów *Muszyńska*, przeżywszy lat 86, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. Józio *Michelis*, przeżywszy lat 5 i miesięcy 5, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Familję na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ul: Leszno, na cmentarz Powązkowski.

W tych czasach na Sty Wojciech, przypada wielki Odpust w Poznaniu. Nazajutrz zaś odbędzie się tamże jarmak tak zwany Święto-Wojciechowski.

J. E. Arcy-Biskup Poznański, udaje się w Maju do Rzymu.

P. o. Dyrektora Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, zawiadamia niniejszem, że w czasie od 1 Stycz: do 1 Kwietnia r. b. pozostawione w wagonach i na stacjach Drogi Żelaznej Warsz: Wied: rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa, Granica, Sosnowce i Kutno. Po upływie d. 1 Paźdz: r. b. z przedmiotami nieodebranemi stosownie do przepisów Drogi Żelaznej postąpionem będzie.— *Weychert.* Naczelnik Kancellarji, *Okulicki.*

Zawiadamia się osoby posiadające bilety na rozegraną loterję, na rzecz biednych Matek, obarczonych liczną rodziną, że wyznaczony termin do odbioru fantów z Redakcji Czytelni Niedzielnej, przedłużony zostaje przez Poniedziałek, Wtorek i Środę bieżącego tygodnia, po upływie którego to czasu odbiór ukończy się, a pozostałe fanty, uważane będą jako pozostawione dobrowolnie do przyszłej loterji, jaka na cele dobroczynne urządzoną będzie.

Z dniem 9 b. m. ukończone zostały w Poznaniu odczyty w pałacu Działyńskich o historji *Jagiellonów*, przez X. *Koźmiana*, z których dochód przeznaczony był na korzyść Towarzystwa Śgo Wincentego.

W tych dniach nadeszły już do Warszawy dwa numera *Kurjera Kijowskiego*, który rozpoczął od miesiąca wydawnictwo swoje. Pismo to redagowane jest w języku rossyjskim.

*Komissja Rządowa Sprawiedliwości.*— Podaje do wiadomości, iż nadesłane drogą dyplomatyczną Akta zejścia 161 osób a mianowicie: 1) Aleyato Jana, rodem z Warszawy, w wieku lat 45, dnia 4 Maja 1855 r. w mieście Batignoles-Monceaux w Departamencie Sekwany; 2) Bally Kajetana, Oficera b. Wojsk Pols:, rodem z Warszawy, w wieku lat 51, dnia 9 Październiku 1859 r., w Wersalu; 3) Batowskiego Józefa, rodem z Warszawy, w wieku lat 55, dnia 25 Maja 1855 r. w Strasburgu; 4) Biernackiego Tomasza, Krawca, rodem z miasta Kutna, w wieku lat 45, dnia 3 Czerwca 1859 r. w Wersalu; 5) Brobek Ludwika, Oficera b. W. P., rodem z Warszawy, w wieku lat 47, dnia 13 Września 1859 r. w Paryżu; 6) Chruścińskiego Wilhelma, Oficera b. W. P., rodem z Warszawy, w wieku lat 48, dnia 26 Marca 1856 roku w mieście Tulle, Departamencie Correze; 7) Czerwińskiego Adolfa Stanisława, nożownika, rodem z Warszawy, w wieku lat 52, dnia 7 Maja 1859 r. w Strasburgu; 8) Dembińskiego Stanisława, żołnierza legji cudzoziemskiej, rodem z Błonia, w wieku lat 32, d. 14 Sierpnia 1856 r. w Algierze. 9) Droiskiej Lizy, szwaczki, rodem z Warszawy, w wieku lat 31 d. 30 Grudnia 1855 r. w Paryżu; 10) Drychowskiego Jana Andrzeja, rodem z Warszawy, w wieku lat 32, d. 4 Sierpnia 1855 r. w Paryżu; 11) Evanne Hipolita, Lekarza, rodem z Warszawy, w wieku lat 38, dnia 12 Października 1855 r. w Paryżu; 12) Grabczewskiego Franciszka, Oficera b. W. P., rodem z Warszawy, w wieku lat 67, d. 23 Grudnia 1859 r. w Tulonie; 13) Greuve Karola, Doktora Medycyny, rodem z Warszawy, w wieku lat 51, d. 8 Marca 1859 r. w gminie Montrouge, Departamencie Sekwany; 14) Growskiego Franciszka, Kapitana b. W. P, następnie cukiernika, rode z wsi Głogowa, w wieku lat 59, d. 8 Października 1856 r., w gminie Morda-zie, Departamencie Ariege; 15) Horsch Alexandra, żołnierza legji cudzoziemskiej, rodem z Warszawy, w wieku lat 23, d. 15 Lutego 1855 r., w Matepie w Turcji; 16) Jasieńskiego Karola, studenta, rodem z Warszawy, w wieku lat 31, dnia 25 Lutego 1855 roku, w Paryżu; 17) Inskiego Karola, wyrobnika, rodem z Warszawy, w wieku lat 30, dnia 23 Listopada 1855 r., w Blidach w Turcji; 18) Kalnikowskiego Karola, Urzędnika, rodem z Warszawy, w wieku lat 47, d. 29 Czerwca 1859 r., w Paryżu; 19) Kamelskiego Antoniego, Dentysty, rodem z Warszawy, w wieku lat 54, d. 8 Marca 1859 r., w Paryżu; 20) Kandrackiej Fryderyki, wyrobnicy, rodem ze wsi Konasiewa z okolic Warszawy, w wieku lat 63, d. 6 Grudnia 1855 r., w gminie Chateauneuf Departamencie Eure et Loire; 21) Karasińkiego Stefana, rolnika, rodem z Warszawy, w wieku lat 63, dnia 6 Grudnia 1856 roku, w gminie Brioux Departamencie Deux-Sevres; 22) Kołtonowskiego Ludwika, Konduktora przy drogach i mostach, rodem z Warszawy, w wieku lat 55, d. 15 Grudnia 1855 r., w Paryżu; 23) Kozłowskiego Romualda Andrzeja, rodem z Warszawy, w wieku lat 37, d. 4 Października 1855 r., w Paryżu; 24) Kalińskiego Henryka, Nadzorcy robót, rodem z Warszawy, w wieku lat 62, dnia 13 Grudnia 1858 r., w Tulonie; 25) Lerand Ludwika, b. Oficera marynarki, rodem z Warszawy, w wieku lat 23, dnia 16 Października 1855 r., w mieście Bonie w Algierze; 26) Linkowskiego Adama, Oficera b. W. P., rodem z Łowicza, w wieku lat 45, d. 20 Stycznia 1856 r., w gminie Tarbeo Departamencie wyższych Pirenei; 27) Lessin'a Jana Adolfa, żołnierza legji cudzoziemskiej, rodem z Włocławka, w wieku lat 22, dnia 6 Stycznia 1855 r., w Konstantynopolu; 28) Luvic Jakóba, Dentysty, rodem z Warszawy, w wieku lat 38, dnia 19 Marca 1856 r., w gminie Bar-le-duc Departamencie Mezy; 29) Łopacińskiego Kazimierza, rodem z wsi Rafałowa Ptu Łęczyckiego, w wieku lat 47, d. 15 Kwietnia 1857 r., w Paryżu; 30) Malickiego Franiszka, malarza, rodem z Warszawy, w wieku lat 47, d. 20 Maja 1856 r., w gminie Mebun Departamencie Cher; 31) Machelskiego Adama, żołnierza, rodem z Warszawy, w wieku lat 66, d. 25 Kwietnia 1855 r., w Paryżu; 32) Celiny z Szymanowskich Mickiewicz, rodem z Warszawy, w wieku lat 42, d. 6 Marca 1855 r., w Paryżu; 33) Mescickiego Adama, rodem z Warszawy, w wieku lat 55, d. 30 Stycznia 1859 r., w mieście Menu Departamencie Sarth; 34) Orzechowskiego Michała, rodem z miasta Serocka, w wieku lat 46, d. 6 Czerwca 1856 r., w Paryżu; 35) Perkowskiego Piotra, żołnierza legji cudzoziemskiej, rodem z Warszawy, w wieku lat 28, d. 22 Sierpnia 1855 r., w Krymie; 36) Pouillet'a Alexandra Ludwika, właściciela domu, rodem z Warszawy, w wieku lat 62, d. 10 Marca 1855 r., w Paryżu. (d. n.)

---

Rada Główna Opiekuńcza zakładów dobroczynnych, podaje do wiadomości, że dochód z widowiska w Wielkim Teatrze, na korzyść Szpitali Warsz: w dniu 17 (29) Marca r. b. danego, wynosił w ogóle rs. 605 kop: 87½. Summę tę składają: wartość rozsprzedanych biletów rs. 437 k. 71, naddatki nad cenę biletów rs. 104 k. 56½, ofiary rs. 63 k. 50.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. R. i A. R. rs. 3 na mającą się założyć Ochronkę pod opieką Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa *Felińskiego;* rs. 1 dla biednej wdowy z Córką Anny *Bień:* przy ulicy Kredytowej Nro 1066; rs. 1 dla niewidomego Felixa *Madru*, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od T. S. rs. 1 na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję uproszenia zdrowia; kop: 30 dla familji W. B. pod Nr 1538, i kop: 30 dla szewca *Lewickiego.*— Od B. kop: 45 dla biednej licznej rodziny na Wązkim-Dunaju.— Od A. Z. rs. 2; od S. P. rs. 2; od K. M. rs. 1; od H. T. rs. 2; od Pelagji rs. 1; od A. rs. 1; od B. S. rs. 5, i od R. rs. 1, dla Anny *Bień:*, zadłużonej za komorne.— Od O. B. rs. 3 dla A. *Bień:*, i rs. 1 dla *Szymczyka.*— Z Włocławka bezimiennie rs. 2; od F. K. rs. 2, i od Marji B. (na intencję zdrowia) kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od N. G. rs. 9 dla PP. *Felicjanek*, do końca Grudnia r. b.

(A. n.) Pozwól szanowny Doktorze *Dobrzelewski*, zamieszkały w Pułtusku, że Ci publicznie moją wynurzę wdzięczność, której przepełnione macierzyńskie serce, dłużej powstrzymać nie może. Każdy Ojciec i Matka zrozumie to, że mi nie wystarcza podziękowanie, jakie Ci szanowny Doktorze przy łożu przez Ciebie uratowanego syna złożyłam, któregoś z grożącego mu niebezpieczeństwa swoją znajomością lekarskiej sztuki, niczem niezrównaną troskliwością, ostrożnością, w razie koniecznych energicznych środków, wydźwignął. Straciwszy już kilkoro dzieci, umiem znaleźć różnicę w niesionej pomocy, tak dalece, że gdy już jedynego syna za straconego miałam, bo nature, wszelkim opierała się usiłowaniom, jeszczem Ci błogosławiła zacny Panie, za Twe usilne starania w niezmordowanem pielęgnowaniu ukochanego dziecka mego, kosztem twego własnego nawet zdrowia. Niech BÓG twoją gorliwość w niesieniu pomocy bliźniemu, tak jak dotąd wspiera! Niech cię zazdrość i zawiść nigdy nie zwraca z tej drogi, którą teraz idziesz; bo kto Cię raz przy łożu boleści poznał, oceni Cię potrafi i nie zapomni nigdy; a NAJWYŻSZY, który widzi Twe prawdziwe Chrześcjańskie, braterskie obchodzenie się z każdym w ogólności cierpiącym, wynagrodzi Ci to nieochybnie. O i ja wspólnie z innemi, całe życie za Tobą szanowny Doktorze *Dobrzelewski*, błagać GO będę.— *Kłobukowska* z Rostkowa, Obywatelka z Prasnyskiego.

*P. Redaktorze!* Czytając pilnie nową powieść Wiktora *Hugo* p. n. *Le Miserables*, przyswojoną językowi naszemu, nie mogę w żaden sposób zgodzić się na tytuł nędzników, jak tego zwłaszcza dowodzi, pierwszy z występujących tamże tego rodzaju bohaterów *Valjean*, który za porwanie bułki chleba dla uratowania od głodu siedmiorga dzieci, odpokutował 19 lat na galerach! Przyznam się mówiąc nawiasem, iż prawo powinno być *surowe*, ale w tym wypadku z *Valjean*, było ono więcej, bo *niedogotowane!* Mniejsza jednak o tytuł, tem bardziej, że sam Redaktor Gazety Polskiej w tejże

Gazecie zapowiedział, iż takowy niezwłocznie zmieni jak tylko zajdzie potrzeba. Inną tu okoliczność miałem na sercu, to jest tłómaczenie. W tym samym bowiem numerze Gazety, w którym czytamy pochwały krytyków francuzkich dla wspomnionej powieści, spotykamy w dalszym ciągu tejże następujący ustęp: „czy społeczeństwo ma prawo zarówno skazywać swych Członków na *znoszenie*, raz swej *nierozumnej nieopatrzności*, drugi raz swej nieubłaganej przezorności" i t. d. Co to znaczy? Nie piszę tego w celu jakiejkolwiek szykany, ale jedynie w interessie języka naszego i samej powieści; dla tego chciej P. Redaktorze jak znajdziesz miejsce w *Kurjerze*, zamieścić te słów kilka. Twój czytelnik stały.— X. X.

*Marzec* r. b. był pogodny, suchy, przeszło o dwa stopnie cieplejszy niż zwykle. Średnia temperatura miesięczna jest 2,52 stop: R., początek miesiąca, osobliwie pierwsze ośm dni były mroźne, druga połowa tak ciepła jak w Maju; największe ciepło dochodziło 16,5 stopni d. 28 po południu; największe zimno 7,0 stopni d. 2go w nocy; największa zmiana dzienna temperatury wynosząca 11,5 stopni, przypadła d. 22 na 23 podczas ostatniej kwadry xiężyca. Wiosna w r. b. pod względem temperatury blizko o miesiąc wcześniej nastąpiła niż zwykle. Barometr w pierwszej połowie miesiąca utrzymywał się wysoko, w drugiej nizko; średnia jego wysokość miesięczna jest 27 cali 7,16 lin: par: o 0,84 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 1,37 lin: par: d. 15 w czasie przejścia xiężyca przez równik niebieski; najniżej 27 cali 0,75 lin: par: d. 29 po przejściu xiężyca przez równik. Stan powietrza był suchy; wilgotność średnia miesięczna jest 81,8 na 100, o pięć setnych mniejsza od normalnej. Do dnia 19, ani razu deszcz nie padał, dopiero w dniach 19, 20, 21, 22, i to nie obficie. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 6,8 lin: par: to jest 3 razy mniej jak zwykle. Dnia 30 po południu grzmoty powtarzane wśród deszczu ulewnego po raz pierwszy tej wiosny dały się słyszeć. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia średni miesięczny jest 28,9 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 65 stopni d. 2 rano. Dni pogodnych było 12, na pół pogodnych 12, pochmurnych 7, dni deszczu 5, śniegu 4, gradu 2, mgły 9, błyskawic i grzmotów 1, wichrów 2, wiatrów mocnych 12, panujący wiatr był południowo-wschodni, częste były także południowe. Plamy na słońcu pokazywały się liczne. Dnia 14 o godzinie 8½ wieczorem lody na Wiśle pod Warszawą ruszyły. Średnia wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 10,1 now: miar: pols:, największa wysokość wody dochodziła stóp 13 cali 4 dnia 26, najmniejsza stóp 5 cali 4 d. 1.

Nakładem Xięgarni P. *Sennewalda*, wyszło dzieło religijne, czyli Msza utworu P. *Freyera*. Znany ten i zasłużony kompozytor i muzyk, poświęcił tę pracę wyłącznie Organistom wiejskim, dla tego też odznacza się ona całą prostotą i przystępnością. Wykonana na próbę w Instytucie Muzycznym, zyskała ogólne pochwały.

P. *Peabody* bankier z Ameryki, przeznaczył dla biednych w Londynie 150,000 funtów szterlingów (sześć miljonów złotych). Londyn jest zachwycony i zarazem zadziwiony tak wielką dobroczynną ofiarą cudzoziemca. Winniśmy dodać, iż Amerykanin ten odznaczył się również pięknemi czynami i w rodzinnym swym kraju.

W Składzie Rozmaitości Piotra *Dąbrowskiego*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, złożony został rękopism już przez Cenzurę Rządową podpisany p. n.: „Abdykacja *Napoleona Igo* Cesarza Francuzów w Fontainebleau", tłomaczony z francuzkiego, z wspomnień Xięcia Wincencji *Caulincourt*, Wielkiego Koniuszego *Napoleona Igo*, który za panowania w. p. Cesarza *Alexandra I*, był Ambassadorem w Peterburgu lat kilka, najzaszczytniej przez Rodzinę Cesarską przyjmowany. Ustęp ze wspomnień Xięcia Wincencji *Caulincourt*, dotąd w języku polskim nie znany zupełnie, zasługuje pod wszystkiemi względami na zwrócenie uwagi czytającej publiczności. Cena Rękopismu złp. *sto*, z których złp. *trzydzieści* Tłomacz przeznacza na Dobroczynność.

Kronika Polska *Kadłubka*, dzięki staranności badacza naszego Alex: *Przezdzieckiego*, już wyszła z druku w Krakowie w bardzo ozdobnem wydaniu. W roku zaś bieżącym jeszcze rozpocznie się druk dzieł *Długosza*.

Ogród Zoologiczny w Londynie, ma otrzymać w tych czasach parę ptaków rajskich, które wiozą z Nowej Gwinei.

Z Czerniowic z Galicji donoszą o odbytym tamże d. 2go b. m. koncercie Śpiewaka P. *Stysińskiego*, i oddają pochwały pięknemu głosowi jego.

(A. n.) Nie można brać za złe temu, kto się rzuca na spekulacje i prowadzenie handlu, bo każdemu trzeba żyć i utrzymać się. Lecz z drugiej strony jest to zgorszeniem jeżeli ludzie spekulują li tylko na przeszkodzenie drugim, jak to teraz się dzieje, że niektórzy Handlarze sprowadzają do kraju naszego cement najlichszy wywietrzały, a nawet hawerowany i oblepiają beczki etykietami najznakomitszych fabryk w Anglji, sprzedając go za bezcen. Postępowanie takie szkodzi dobrej sławie renomowanym fabrykom w całym świecie, a kupujących na straty i nieprzyjemności naraża, a że to jest rzeczywistą prawdą, odwołuję się do wielu kupujących, którzy przez to już zawiedzeni zostali. Dalej widzimy, że na Komorze wodnej tu w Warszawie, leży już od kilku lat kilkaset beczek Szczecińskiego cementu, z etykietami nalepionemi „Robins et Com:", które to beczki same przekonywają, iż nie są *Robinsa*, i proszą się aby ich nie chrzcić na inne nazwisko, chcąc przy swojem „Szczecin" pozostać. Radzę przeto każdemu kto o tem wiedzieć chce, aby nie kupował cementu nienaturalnego i niedał się w błąd wprowadzić, tylko żeby się udał do składów renomowanych, gdzie znajduje się naturalny cement „Robins et Com:" i innych celniejszych fabryk, a dopiero będzie mógł ocenić różnicę dobroci.— ** (My zaś przy tej sposobności radzimy, ażeby porzuciwszy manję poszukiwania tego za granicą, co jest wybornem w kraju, używano cementu wyrabianego w Grodzcu, w dobrach P. *Ciechanowskiego*, a który to cement dla swej nadzwyczajnej dobroci, wysyłany bywa do Szląska i nawet jest tam poszukiwany).

Okulistom Krakowskim polecono zająć się badaniem, zapalenia oczu, zwanego Egipskiem, a które coraz bardziej między ludem szerzyć się zaczyna.

Walka dwóch okrętów amerykańskich *Merimaka*, odzianego żelazem, z *Monitorem*, ową żelazną łodzią z ruchomą wieżą stalową wynalazku *Ericsona* Amerykanina, rozstrzygnęła stanowczo wszelką wątpliwość co do wyższości *Ericsonskich* statków i zachwiała całą marynarkę w Europie, którą na nowo przekształcić potrzeba.

Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy Kościele PP. *Sakramentek*, zawiadamia Opiekunów nieletnich Panienek Sierot, że na rok przyszły szkolny 18⁶²/₆₃ otwiera się miejsce na Stypendystkę, pobierającą wychowanie w Pensji wyższej płci żeńskiej w Warszawie, utrzymywaną z funduszów Instytucji Jałmużniczej, w Arcy-Bractwie Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy Kościele WW. PP. *Sakramentek* istniejącej. Do czego według ustawy tejże Instytucji, oraz zapisu ś. p. Praxedy *Zawadzkiej*, mają prawo osierocone córki po zmarłych Rodzicach, bez funduszu pozostałe, z pierwszeństwem dla sierot po Członkach Arcy-Bractwa, z warunkami następującemi: 1. Opieka prawnie ustanowiona nad osieroconą Panienką, przy stosownem na prostym papierze podaniu o przyjęcie jej na wakujące miejsce, złożyć winna następujące dowody: *a)* Uchwałę Rady familijnej, ustanawiającą opiekę i upoważniającą tęż opiekę do zamieszczenia sieroty na stypendjum; *b)* Świadectwo, iż sierota jest bez żadnego funduszu i Krewnych, mających prawny obowiązek i będących w stanie łożyć na jej wychowanie; *c)* Akt urodzenia lub znania Panienki osieroconej; *d)* Akt zejścia obojga Rodziców; *e)* Świadectwo moralnego prowadzenia się i przysposobienia do kl: Iej Pensji wyższej płci żeńskiej; *f)* Świadectwo stanu zdrowia i szczepionej ospy; *g)* Świadectwo pochodzenia ze stanu szlacheckiego (według wyraźnego warunku do zapisu przywiązanego), na co ma być złożony dowód, lub stan służby Ojca, jeżeli był w służbie Rządowej. 2. Młodsze jak lat 9, a starsze nad lat 14, wcale przyjęte być nie mogą. 3. Z liczby wykwalifikowanych kandydatek los rozstrzyga przyjęcie. 4. Podania i dowody powyższe składane być mają, poczynając od d. 1go Maja najdalej i pod prekluzją do 31go Maja r. b. włącznie, na ręce Senjora lub Vice-Senjora Arcy-Bractwa, każdego dnia, o godz: 6ej po południu, w Zakrystji Kościoła WW. PP. *Sakramentek*. 5. Brak dowodu któregokolwiek ze wskazanych wyżej, już później nie może być uzupełnianym, i spowoduje ten skutek, że podana nie będzie wcale do losowania przyjętą.— Senjor Arcy-Bractwa, *Kurczyński*. Vice-Senjor, Ig: *Badowski*.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w d. 16 (28) i następnych mca Kwietnia 1862 r., w Kaliszu w domu *Wejchta*, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle rs. 1,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, lniane, bawełniane i rozmaite drobne.

P. o. Dyrektora Drogi Żelaznej War: Wied: i Warsza: Bydgoskiej, zawiadamia, iż z powodu Świąt Wielkanocnych, w 20 b. m. t. j. w pierwsze Święto oprócz pociągu pospiesznego (sznelcugu) z Warszawy do Sosnowic i Granicy, o godz: 6ej z rana, oraz takiegoż z Granicicy o godz: 12 m. 55, a z Sosnowic o godz: 2ej z południa do Warszawy wyprawić się mających, żadne inne pociągi kursować nie będą. W drugi zaś dzień tychże Świąt, t. j. w d. 21, oprócz pociągów powyższych, wyprawiony zostanie z Warszawy do Sosnowic, Granicy i Kutna, pociąg osobowy, wychodzący o godz: 10 m. 45 z rana, jak niemniej do Warszawy z Sosnowic o godz: 6 m. 45, z Granicy o godz: 6 m. 30 rano, i z Kutna o godz: 12 m. 20 z południa; następnych zaś dni, wszystkie pociągi rozkładem jazdy objęte, zwykłe swe kursa odbywać będą.— *Wejchert*. Naczelnik Kanc: *Okulicki*.

W Illustracji francuzkiej umieszczono wizerunek podziemnego Kościołka w Wieliczce, Śtej KINGI.

Bibljoteka Cesarska w Paryżu, przy ulicy Riszeliego, liczy 4,400,000 tomów.

Wielki nadzwyczaj most łączący w Grodnie oba brzegi Niemna, już w zupełności ukończony został.

Damy tutejsze oddają pomiędzy innemi należne pochwały Pani *Pogonowskiej*, właścicielce magazynu przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła XX. *Reformatów* Nr 468/9, która na obecną porę przygotowała znaczny zapas kapeluszy damskich, według najnowszych i pełnych gustu, obok skromności, modeli zagranicznych. Kapelusze te znane pod nazwą Jadwigi, Amazonki, i t. p., wyrobione ze słomki angielskiej i francuzkiej, odznaczają się zarówno wykończeniem i przyozdobieniem w zupełnie nowym sposobie, a pomimo to nie przesadzają w cenach i są według zdania Pań naszych przystępne. Obok zaś tego, znajdują się tamże i kapelusze materjalne damskie, oraz męzkie, wraz z tak zwanemi marynarkami.

Czego głównie potrzeba *babom?*... dobrych *drożdży* i wypróbowanego pieca (mówimy tu o *babach* Wielkanocnych), a gdy jeszcze dodamy stosowną ilość jajek, rodzynków, cukru, jakież to będą rosłe, pulchne, smaczne i słodkie baby! (zawsze Wielkanocne). Kto więc chce mieć choć *raz w życiu* dobrą *babę* (jak wyżej), niech się uda do Handlu P. *Popowicza*, mieszkającego przy ulicy szerokiej Freta Nr 275, tam znajdzie drożdże *Berlińskie* i *Węgierskie*; kupując je, będzie miał podwójną korzyść, raz że na takich drożdżach wzbijają się one w górę z nadzwyczajną lekkością, przytem może porównać które są lepsze (drożdże), nasze, Berlińskie czy Węgierskie, bo co do *bab*, te jak się zdaje wszystkie jednakowe są na świecie. Nie na tem koniec, znaleźć jeszcze można w tym Handlu wszelkie potrzebne na Święta towary kolonjalne, przytem wina węgierskie *Erlauer*, francuzkie i inne; śliwowicę *węgierską*, wódkę owocową *Czardas*, musztardy *angielskie*, *francuzkie*, we wszystkich rodzajach, prawdziwą oliwę *nicejską* i wiele jeszcze wybornych a tanich rzeczy.

Zofja *Ordęga*, zamieszkała przy ulicy Hożej N° 1685, dziś niewiadoma z pobytu, zechce się zgłosić do Redakcji *Tygodnika Mód*, przy ulicy Żabiej N° 956, dom *Krzemińskiego*. Od osoby bowiem wiele ją obchodzącej, jest list do doręczenia.

Izba Felczerska Stanisława *Biwojny*, Starszego Felczera, przeniesioną została z ulicy Mazowieckiej, na róg ulicy Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej pod Nr 1401.

---

### Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10go Kwiet:*.— Wczoraj odczytano po raz drugi w Izbie Niższej tak zwany Clergy *Relief* bill, to jest bil, mający na celu zniesienie pewnych ograniczeń, jakim podlegają Duchowni Kościoła Anglikańskiego, kiedy chcą poświęcić się innym zajęciom lub żyć prywatnie.— Okręt *Great Eastern*, wyreperowany powtórnie wielkim kosztem, ma 6 Maja znowu udać się w podróż do New-York, i jeśli droga będzie pomyślną, wrócić w połowie Czerwca do Liwerpool. — Podług dziennika *Herald*, zaniechano planu umieszczenia obelisku w środku pomnika wznieść się mającego w Hyde-Parku, na cześć Xięcia *Alberta*, gdyż okazało się, że monolit granitowy nie odpowiada wszelkim wymaganiom.

FRANCJA. *Paryż, 10go Kwiet:.* — Wzbronienie przez Rząd Francuzki jubileuszu nakazanego przez Arcy-Biskupa Tuluzańskiego na pamiątkę rzezi hugonotów w r. 1552, pochwalane jest przez wszystkie dzienniki Paryzkie, z wyjątkiem tych, które są poświęcone stronnictwu klerykalnemu.— Rząd Austrjacki, jak słychać, przedsiębierze wszelkie środki ostrożności, dla zabezpieczenia swych wybrzeży Adrjatyckich od wylądowania.—Mówią tu wiele o dziwactwach Posłów Japońskich, tak jak dawniej opowiadano o Japończykach. Jedzą oni podobno ryby surowe. Słychać, iż podróż ich nie jest obcą polityce, i że głównie mają na celu cofnąć artykuł traktatu dozwalający Europejczykom swobodnego pobytu w mieście Jeddo.

GRECJA. — Listy z Aten datowane 4 Kwiet: donoszą, że opinja powszechna oburza się przeciw bombardowaniu Nauplji, i że dla tego prawdopodobnie przyjdzie do układu. Naczelnicy powstania będą zapewne wygnani, a ministerstwo zostanie zmodyfikowane. Podobno dwie bandy, jedna złożona z Albańczyków, a druga z Turków, przedarły się do Grecji, i wzmocniły szeregi powstańców. Inna korrespondencja zawiadamia, że 30go Marca fort Palamedes rozpoczął ogień przeciw wojskom Królewskim, którym ubito i raniono wielu ludzi. Jenerał *Hanh* odpowiedział na to bombardowaniem. Wszystkie forty wtedy zatknęły sztandar biały. Jenerał kazał zaprzestać ognia wzywając mieszkańców do opuszczenia miasta, ale powstańcy nie dozwolili tego.

WŁOCHY.— Donosiliśmy już, że *Ratazzi*, interpelowany w Izbie Turyńskiej przez P. *Carraciolo* odpowiedział, iż wiadomości o nowych czynach bandytów Neapolitańskich są przesadzone. Rząd jednak mimo to zwraca swą uwagę na tę okoliczność, i w razie potrzeby przeszle nowe posiłki Jenerałowi *Lamarmora*. P. *Ratazzi*, który towarzyszyć będzie Królowi do Neapolu, i przepędzi cały miesiąc w tej stolicy, spodziewa się znaleść sposobność do zapobieżenia nie jednemu złemu. Obecność Króla wywoła także uroczystości lubione bardzo przez Neapolitańczyków, i będzie pewnem oddziałaniem pobytu *Franciszka II* w Rzymie. Co do tego ostatniego punktu, to oświadczenie P. *Ratazzi*, w Parlamencie było dość ważne, rzekł on bowiem, że Rząd ciągle starać się będzie o wydalenie z Rzymu *Franciszka II*, i o zniszczenie tego centrum spisków, knowanych bezustannie pod wspaniałomyślnym sztandarem Francji. — *Garibaldi*, spodziewany jest z powrotem w Turynie między 15 i 20 b. m. Ztamtąd uda się do Modeny, następnie do Bolonji, a później, może jednocześnie z Królem, zjedzie do Neapolu.— Margrabia *Pallavicini-Trivulzio*, został mianowany Prefektem w Palermo. — Wielka Ambasada Włoska ma udać się do Teheranu około 20 b. m. Nie uda się jednakże z nią do Persji Komissja naukowa, jak to początkowo mniemano.— Xiążę *Carignan*, ma się udać do Londynu, w charakterze Komisarza Nadzwyczajnego Włoskiego przy wystawie powszechnej.— Krążą pogłoski o zmianach w ministerstwie Rzymskiem. MM. *Matteucci* i *Ferrari*, mają opuścić ster Rządu, i otrzymać purpurę; Mgr *Merode*, ma objąć ministerstwo policji; Mgr *Falloux* finanse, a Mgr *Kanzler*, sprawy wojenne.

## Ostatnie Wiadomości.

Niektóre dzienniki podają wiadomości, że P. *Ratazzi*, otrzymał notę Gabinetu Angielskiego z oświadczeniem, że posiadanie przez Austrje Wenecji jest koniecznem dla utrzymania równowagi Europejskiej. Przypisują one ten krok zazdrości, z jaką Anglja patrzy na wpływ Francuzki we Włoszech. Wątpić jednak należy o prawdziwości podobnej pogłoski, gdyż sprzeciwia się ona tradycyjnym zasadom liberalizmu angielskiego.

Dość ważną wiadomość głosi także *Ajencja Reutera*, z Konstantynopola pod d. 11 b. m. Zawiadamia ona, że wszystkie Mocarstwa z wyjątkiem Francji, zgadzają się na to, aby Turcy wkroczyli do Czarnogóry. *Omer*-Pasza otrzymał podobno rozkaz rozpoczęcia niezwłocznie działań wojennych.— Z Paryża nie ma dziś żadnych depesz większej wagi.— W Monachjum 10go krążyła pogłoska, o poddaniu się Nauplji, ale jest ona wątpliwą. Gabinet Grecki podał się do dymissji, dla uspokojenia umysłów, ale Król jej nie przyjął.

Rozporządzenia dotyczące podróży Króla do prowincji południowych, już wydano. W Neapolu z niecierpliwością wyglądają przybycia Monarchy, i czynią ogromne przygotowania na jego przyjęcie. — Kilku Oficerów garibaldystowskich odrzuciło propozycją przyjęcia ich do armji regularnej. — Cesarz Austrjacki ma przybyć na święta Wielkanocne do Wenecji.— Wieści o chorobie Xięcia *Michała* Serbskiego, są mylne.

## Wiadomości Literackie.

Ner 15 *Tygodnika Mód* wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Wiersz Wł: *Syrokomli*, p. t. „Kamienne Bożyszcze"; Korrespondencją z Paryża; Wiersz do Słowika; Sprawozdanie tygodniowe; Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne; Artykuł o ubiorach męzkich; Opis ryciny i Korrespondencje; Do numeru tego dołączona jest rycina Paryzka z Modami

Nakładem Xięgarni A. *Nowoleckiego*, wyszedł z druku 3ci zeszyt dzieła, pod tytułem: *Węgry*, pod względem historycznym, literackim, artystycznym i społecznym, podług najlepszych i najnowszych źródeł, głównie, podług dzieła wydanego przez towarzystwo pisarzy francuzkich, pod kierunkiem madziarskiego historyka J. Boldenyi, wraz z poglądem na stosunki tego kraju z Polską, Austrją i innemi Mocarstwami Europejskiemi. Przekład z francuzkiego, przez S. P. Przypisami do historji polskiej odnośnemi uzupełnił K. Wł: *Wójcicki*. Dzieło to ozdobione przeszło 70 drzeworytami. W poprzednich ogłoszeniach jak i w rozesłanym prospekcie zapowiedziane było: Że pierwsi 400 Prenumeratorowie jako premjum otrzymają dzieło na glansowanym papierze i dodaną zostanie mappa *Węgier* wraz z tytułem chromolitografowanym, przedstawiającym herby i godła Królestwa Węgierskiego. Ponieważ oznaczona liczba w premjum już wyczerpaną została i gdy wielu jeszcze nowych zgłaszających się Prenumeratorów żąda być pomieszczonemi w liczbie powyżej oznaczonej, przeto wydawca w celu zadosyć uczynienia, zwiększa liczbę premjum o 200 exemplarzy, po wyczerpnięciu tej liczby jak to już było w prospekcie zapowiedzianem, cena dzieła z powodu znacznych bardzo kosztów podwyższoną zostanie. Przedpłata na całe dzieło z 6u poszytów złożone z 30 przeszło arkuszy druku się składające dotąd wynosi zł. 40. Prenumeratę przyjmują wszystkie xięgarnie krajowe i zagraniczne, oraz Urzęda i Stacje Pocztowe w Królestwie za opłaceniem zł. 43 gr 10 wraz z kosztami przesyłki. Abonenci odbierający jakiekolwiek pisma inne w kopertach pocztowych, odbierać mogą łącznie z temiż pismami i dzieło wyżej wymienione bez żadnej dopłaty za koperty. Osoby w Cesarstwie chcąc to dzieło prenumurować, zechcą albo nadesłać złp. 43 gr: 10 do Expedycji Gazet w Warszawie, lub wprost pod adresem Wydawcy.

W xięgarni i składzie nót pod firmą E. *Wende et Comp:*, przy ul: Senatorskiej Nr 2, wprost W. Dobrycza, są do nabycia następujące nowości: „Histologja ciała ludzkiego" napisana przez Dr H. *Hoyera*, zł. 13 gr: 10; „Hernani" dramat, Wiktora Hugo, przełożył A. N. *Korzeniowski*, zł. 3 gr: 10; „O położeniu obecnem właścicieli ziemskich", napisał A. *Goltz*, zł. 2; „Podarek dziatkom polskim", z pozostałych pism ś. p. St: Jachowicza, zł. 3 gr: 10.

*Wiadomość o wodach mineralnych naturalnych.* Pierwsze tegoroczne transporta od źródeł, nadeszły onegdajszym pociągiem drogi żelaznej, do składu przy Aptece mojej, ulica Senatorska N° 480, wprost Miodowej, a mianowicie otrzymałem wody Vichy ze źródeł Grande grille, Celestins L'Hopital, Hauterive, des Dames; Marjenbadzkie Kreutzbrunn i Ferdinandsbrunn; Karlsbadzkie Mühlbrunn, Schlossbrunn, Sprudel; Glejchenbergską Constantinsquelle; Obersalzbrunn, Pilnauską, Saidschützką; Fridrichshaller, Bitter-Wasser; Kreuznach Elisenquelle; Homburg Elisabethbrunn. W ciągu zaś bieżącego tygodnia, otrzymam wody od źródeł Egerskich Franzensbrunn i Salzquelle, Heilbronn, Adelheidsquelle, Lippspringe, Kissingen Rakoczy i Kissingen Bitter-Wasser, Spa Pouhon, Soden Chompagner Brunnen i wiele innych; o czem osobne ogłoszenie dla wiadomości szanownej Publiczności i WW. Doktorów uczynię. Do wszelkich obstalunków i na żądanie, dołączone będą bezpłatne broszury właściwych źródeł, z miejsca nadsełane, a dotyczące użycia wód i dyetetycznego zachowania się przy nich. Otrzymałem również wprowadzoną świeżo w użycie sól Marjenbadzką, prócz tego sól Karlsbadzką (Sprudelsalz), obie w oryginalnych od źródeł przesełanych naczyniach, Kreutznacher Mutterlauge, i t. p. — F. *Sokołowski*, Aptekarz.

*Skład wód mineralnych naturalnych*, przy mej Aptece od wielu lat istniejący, został już od kilkunastu dni zaopatrzony w pierwsze transporta wód tegorocznego wiosennego czerpania, i takowe expedjuję. Niektóre zaś gatuki wód, z powodu, że czerpanie tychże, dla nieprzyjaznej pory, później następuje, jeszcze nie nadeszły, lecz skoro tylko przybędą, nie omieszkam o tem donieść. Szanowne Osoby, które porobiły obstalunki na wody Vichy, mogą już takowe odebrać.— D. T. *Heinrich*, przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej, w domu dawniej *Petyskusa*.

## DONIESIENIA.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne zaopatrzonym został

# SKŁAD GŁÓWNY

**PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO, i NADZWYCZAJNEGO, po cenach fabrycznych, przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.**

Skład mój zaopatrzyłem w Piwo Bawarskie i Porter, dobrze wystałe, które sprzedaję w większych Partjach, jak również na Kosze, Butelki i Pół-Butelki. Obstalunki w większej ilości odsyłane być mogą. Zastaw na Butelki po Gr. 8.

Ceny następujące dla biorących na Kosze:
Kosz Piwa Bawarskiego Złp. 5.
Kosz Pół-Butelek Złp. 3 Gr. 10.
Kosz Porteru Zwyczajnego Złp. 6 Gr. 20.
Kosz Pół-Butelek Złp. 4 Gr. 10.
Kosz Piwa Nadzwyczajnego Złp. 3.
Kosz Pół-Butelek Złp. 2.

**F. GRZEŻUŁKA.**

Po wyjeździe pewnego Państwa pozostał **Cały GARNITUR MEBLI Mahoniowych,** który za pomierną cenę nabyć można; oraz jest także do sprzedania: **Serwantka, Zegar, Dwa Lustra** i t. p. Rzeczy. Bliższa wiadomość w Bawarji Warszawskiego Ogródka, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, w domu W. Szymańskiego, dawniej Gustawa Landau.

# W KASKADZIE

za Rogatką Marymoncką $1^1/_2$ wiorsty, są **CZTERY DOMKI** do wynajęcia na **LETNIE MIESZKANIE.** W każdym Domku jest Cztery Pokoje z Spiżarniami, Kominkami, lub Kuchenkami Angielskiemi; przed temiż Domkami są ogrodzone Ogródki kwiatowe, i dla wygody Mieszkańców jest Łazienka do kompania się w źródlanej wodzie; Lasek dębowy tuż przy okienkach.



W mieście Siennicy, Gub: Warszawskiej, Pow: Stanisławowskim, o mil 6 od Warszawy oddalonem, przy szose za Mińskiem położonem, jest do sprzedania każdego czasu, za bardzo przystępną cenę, DOM parterowy z ogrodem, budynkami gospodarskiemi, zawierający 5,040 □ łokci gruntu, stoi przy Rynku Nr 13 oznaczony. Mieszkanie składa się z pięciu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, a od at kilku przez fabrykę kotlarską zajmowany; gdzieby i nadal korz stnie też sama, lub podobnego rodzaju fabryka, jako jedyna w całem Okręgu, mogła być prowadzoną. Dla osoby w wieku lub Emeryta, przyjemne położenie, środek miasta, dwa Kościoły, czynią go również pożądanem. Wiadomość o warunkach kupna, powziąść można w Warszawie, u Właściciela domu Piotra Krupeckiego, pod Nr 1776*a*, ulica Sto Jerska.

## CUKIER po cenie zniżonej.

**Wina** Węgierskie i Francuzkie, w różnych gatunkach i cenie; **Oliwę** Francuzką, **Migdały, Rodzenki** zupełnie świeże; oraz **Śledzie** Hollenderskie w większych i mniejszych baryłkach, otrzymał i poleca Handel **Felixa Achcik**, przy ul: Marszałkowskiej wprost placu Zielonego.

**Drożdże prasowane**, znane z swej dobroci, regularnie codziennie tenże Handel odbiera.

**Dobra**, odległe od Warszawy tylko wiorst 20, obejmujące włók $36^1/_2$ w glebie pszennej, położone w Guberaji Warszawskiej, czyniące gotowej intraty Złp. 31,166, prócz krescencji, z inwentarzem żywym i martwym, młockarnią, sieczkarnią, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Seweryna Majewskiego Patrona, mieszkającego na Lasockiem przy ulicy Długiej Nr 551.

Urzędnik Pocztowy, życzy przyjąć obowiązek **Rządcy** domu; wiadomość w Dystrybucji Teofilidy, przy ulicy Rymarskiej.

**Dom Rolniczo-Przemysłowo Komissowy, K. Orłowskiego i Spółki,**
w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nrem 484,
w pałacu Kochanowskich exystujący.

Ma zlecenia dotyczące: a) **sprzedaży 8ch włók lasu** zwartego, przy Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej leżącego. b) **20-letniej dzierżawy** dwóch Folwarków, **12-letniej** 11 Folwarków, **11-letniej** jednego Folwarku. c) Ulokowania summy **3,000 Rs. na hypotece domu** w Warszawie, na przeciąg lat 6 do 12, od której w procencie żądany jest niewielki lokal. d) **Kupna domu parterowego** o kilku Pokojach, z Wozewnią i Stajnią, w miejscu suchem, czystem i od pryncypalnych ulic niezbyt oddalonem, w szacunku od 40tu do 60 tysięcy Złp. e) **Zamiany dóbr** ziemskich, **na domy** w Warszawie i odwrotnie: domów na dobra. f) **Sprzedaży i kupna dóbr** w różnych okolicach kraju. g) **Sprzedaży kolonji** pod Warszawą i t. p. **Zlecenia** zaś **Obywateli ziemskich,** względem sprowadzania **parobków, osadników i rzemieślników,** z wszelkim pośpiechem, bo w przeciągu 6 tygodni od daty zawarcia kontraktu załatwiane być mogą.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w Cukierni mojej przy ulicy Miodowej Nr 484, na nadchodzące Święta Wielkanocne, urządziłem **wielki zapas wszelkich przedmiotów**, do Świąt tych odnoszących się, jako to: **JAJKA** konserwowe, dragantowe, czekoladowe, i t. p., różnej wielkości i po różnych cenach, **BARANKI** dragantowe i konserwowe, od kop: 10 do Rs. 1 k. 20; Stoliczki z kompletnem Święconem, Cukierkami obłożonem, po kop: 30 do Rs. 1; a także małe ulubione **Pudełeczka** z najpiękniejszemi artykułami Święconego z cukru, po kop: 20, większe zaś po kop: 30 do Rs. 10, które zawsze w wielkim i gustównym doborze u mnie znajdują się. — Dalej **Mak** i **Koleander,** w rozmaitych, zdrowiu nieszkodliwych kolorach, funt po kop: 45, łut kop: $1^1/_2$;—następnie artykuły konserwowe do upiększenia **Bab** i **Mazurków** w rozmaitym doborze i kształcie, funt po kop: 45 i 60; Kwiaty z Dragantu i Konserwów, funt po kop: 75; nader delikatne Paryzkie glazurowane Kwiaty, tuzin od k. 12 do 15; i wszelkie inne Wyroby Cukrowe w wielkiej ilości, funt od kop: 45 do 90. Oprócz tego, wyborne smażone **Skórki** z świeżych Pomarańcz i smażoną świeżą **Cykatę** przezroczystą, funt po kop: 60. Nakoniec polecam się Szanownej Publiczności z wiadomą już z dobroci swej **Czokoladą** parową świeżą i mocno aromatyczną, w wszelkich gatunkach, z najlepszego Kakao, funt od kop: $37^1/_2$ do Rs. 1 kop: 20, której dobrze assortowany **Skład** ciągle u mnie znajduje się; jak również najdelikatniejszych **Pralin** i Czokolad brylantowych, napełnionych Likierem, Fondant, Orzechami, Migdałami i innemi różnemi najdelikatniejszemi smakami, funt po kop: 90. Obstalunki na **Mazurki** wszelkiej nazwy, pod jaką tylko takowe wyrabiane bywają, **Babki parowe, BAUMKUCHEN, PLACKI, PASCHI** i **KULICZE,** wypiekane i w ogólności na wszystkie inne przedmiota, jakie tylko w fachu Cukierniczym praktykują się, podpisany przyjmuje z wdzięcznością, ku zupełnemu zadowoleniu Szanownej Publiczności, z największą akuratnością i znajomością swej sztuki wykonać obowiązuję się.—**E. Wedel** (Syn).

**Koniczyny** czerwonej korcy 7 i białej korcy 3, tegorocznego sprzętu, w gatunku i ziarnie wyborowem, jest do sprzedania w każdym czasie, po cenie umiarkowanej; w dobrach Swinikierz, przy trakcie z Jeżowa do Ujazda, dwie milki od Stacjów Drogi Żelaznej Regów i Rokiciny odległych.

Kantor Interesów Ziemiańskich J. K. *Gregorowicza* i H. *Dębskiego*, na Krak-Przedm:, w pałacu Hr: An: *Zamoyskiego*, zawiadamia niniejszem, że jedynie dla dopełnienia zobowiązań, zajmuje się jeszcze sprowadzaniem ludzi z zagranicy na parobków i osadników. Z dniem zaś 1m Czerwca r. b., pomieniony Kantor zamówień powyższych przyjmować wcale nie będzie. Po przesłaniu ludzi do 1go Czerwca r. b. zamówionych, nadal zupełnie takowych nie będzie sprowadzać.

**PIEKARNIA**
**Ludwika Korczyńskiego.**

Przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych, wypiekać będzie **Babki**, po cenie od 1 do 5 złotych, oraz **Jajeczniki.** Pieczywa tego będzie można dostać na ulicach: Gołębiej obok Piwnicy Gdańskiej; Miodowej w domu Kochanowskich, wprost Rządu Gubernjalnego; Trębackiej; Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Śgo Krzyża, w domu Darewskiego; na rogu Wareckiej i Nowego-Światu, i na Elektoralnej naprzeciw ulicy Zimnej w Dystrybucji; główny zaś zapas rzeczonego **Pieczywa,** znajdować się będzie w samej Piekarni na Nalewkach w domu pod Nr 2252.

**Sprzedaż Dóbr Ziemskich**, z wolnej ręki, położonych w Powiecie Gostyńskiem, Gubernji Warszawskiej, odległe od kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wiorst 9, mające w ogóle rozległości włók n. p. 163 w Pszennej Ziemi, i oddawaa zaprowadzonym Płodozmianie, obszernemi Łąkami smużnemi, Borem około włók 25; Gorzelnią, Browarem, dostatecznym żywym i martwym Inwentarzem, Domem mieszkalnym murowanym i Ogrodem; wszelkie Budowle z większej części masiw, w dobrym stanie, znaczą Propinacją, Kościoł Parafialny w miejscu. Wiadomość ulica Kredytowa Nr 1066*l*, dom P. Kruze. Stróż miejscowy Józef, mieszkanie sprzedającego wskaże.

W Dobrach **Drozdowo Górne,** pod Łomżą, potrzebni są **LUDZIE,** umiejący prochem rozsadzać kamienie; dwóch lub trzech takich ludzi, znaleźć mogą zatrudnienie przez całe lato. Właściciel Drozdowa uprzejmą zanosi prośbę do Współobywateli, aby wiedząc o podobnych ludziach, raczyli im wskazać adres.

**Owies** czysty i suchy, sprzedaje się na korce, po cenie umiarkowanej i daleko niższej jak w targu, przy ulicy Wspólnej Nr 1631 A. Wiadomość na dole, z bramy od frontu na prawo, albo u Stróża.

Pod Nr 1244 przy rogu ulic Wielkiej i Śto-Krzyzkiej u Piekarza, przyjmuje się **Ciasto** do wypieku każdego czasu.

**NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE**

przyjmują się obstalunki w mojej Cukierni, na Babki, Placki, Jajeczniki, Placki z serem, makiem, massą migdałową, konfiturami, oraz Placki Galicyjskie. — Mazurki migdałowe, makaronikowe, marcepanowe, Krakowskie, w rozmaitych gatunkach Torty, Baumkucheny i t. p.; oraz znajduje się Buljon najlepszy krajowy dworski, funt po Złp. 6 gr: 20, ze zwierzyny na sposób francuzki; Cykaty funt Złp. 4; Skórek pomarańczowych funt Złp. 4 i 3; Cukierków deserowych w najlepszym gatunku funt Złp. 5, 4 i 3 słojowych; Karmelków kwiatowych funt po Złp. 4, w 16tu gatunkach funt po Złp. 3, w 4ch gatunkach funt po Złp. 2; Cukierków do ubrania ciast funt Złp. 6 i 10; Maczku w różnych kolorach funt Złp. 3 łut gr: 3; Alkermasu czyli Kokczyneli flaszeczka Złp. 1 i 2; Lukrów różno-kolorowych f. Złp. 3; Drożdży dubelto: suchych f. Złp. 3 łut gr: 3, Stoliczki z Święconem, Baranki i Pudełeczka rozmaite, róg ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej.— **C. Grohnert.**

**SKRZYNIE** do Fortepjanów i Pianin, nabyć można w domu *Hryniewicza* pod Nrem 484 przy ulicy Miodowej, u Stróża domu.



**PJANINO** Bruxelskie i **FORTEPJAN** Zakrzewskiego, oba instrumenta prawie nowe, do wynajęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze od frontu.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na zbliżające się Święta Wielkanocne, dostać będzie można tak jak corocznie, różnego **Ciasta,** to jest Bab, Placków, Mazurków, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki, które z jak największą akuratnością wykonane będą, w Piekarni Ludwika Kürtzel, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, w Zajezdzie Białostockim.

**SKLEP**

pod Nr 496 przy ulicy Senatorskiej, jest do wynajęcia każdego czasu na miesięcy pięć; wiadomość tamże, u miejscowego Stróża.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, **Jana Gridina 2go,** przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej, w domu Hr: Stadnickiego, Nr 1252, nadszedł świeży transport świeżych towarów, jako to: **Mąki pszennej** w najlepszym gatunku Jeleckiej na Baby funt. po gr: 16. **Łososia** wędzonego i **Siomgi, KAWIORU** świeżego Astrachańskiego i prasowanego, **Kilek** Rewelskich, **Sera** zielonego, Farby do Jajek (sandał), i innych **Towarów** dostać można po cenach zniżonych.—**J. Gridin 2**gi.

**CUKIERNIA,** exystująca na Pradze przy ulicy Brukowej, w domu Wgo Mintra, zaopatrzoną została na nadchodzące Święta Wielkanocne, w dobór **Bab** różnego gatunku, **Mazurków,** tudzież **Placków,** jako w rozmaite gustowne **Cukry, Maki** różno-kolorowe do ubierania Bab; przytem pięknych **Jaj** cukrowych i **Baranków** po różnych cenach, z czem podpisany Właściciel Zakładu, poleca się względom łaskawej Publiczności, tak Warszawskiej, jako też Pragskiej, tudzież okolicznym Obywatelom, tusząc sobie, że jego Cukiernia na Pradze, nie będzie w zapomnieniu i zyska sobie renomę.—**F. Kobrzyński.**

JW. Pan **Skotnicki,** najął mieszkanie w oficynie na 1m piętrze, przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355 H, dał zadatku Rs. 5, a gdy dotąd nie zgłasza się, oświadczam, że gdy po 20 b. m. i r. nie da żadnej o sobie wiadomości, to mieszkanie będzie wynajęte komu innemu.—**F. Augerstein,** Właściciel domu.

**Dziś rano ciepła stopni 1, wczoraj w południe ciepła stopni 7.**
**Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10. (Ubywa).**

**Pisma** Krajowe i Zagraniczne, polskie, francuzkie, niemieckie, rossyjskie, różne Illustracje; wogóle dwadzieścia kilka; dwa regularne **Billardy,** doborowe **Trunki, Przekąski** i rychła usługa; znajdują się w **KAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami,** w Warszawie.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**
Dnia 2 Marca (14 Kwietnia) 1862 roku.

| | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| **Monety:** | Rs. | Kop: | Rs. | Kop: |
| Pół-imperjały . . . . . . . | — | — | 5 | 82 |
| Pruski kurant . . . . . . . | — | — | — | — |
| **Papiery publiczne:** | | | | |
| Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs. | — | — | 92 | 59 |
| Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs. | 15 | 12 | 15 | 10½ |
| Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt: | 67 | 50 | — | — |
| Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt: | 84 | 50 | — | — |
| **Wexle:** | | | | |
| Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . . | 106 | 20 | 106 | 5 |
| Wrocław 100 tal: 2 m. . . . . | — | — | — | — |
| Gdańsk 100 tal: 2 m. . . . . . | — | — | — | — |
| Hamburg 300 Marc: . . . . . | 161 | 10 | — | — |
| Wiedeń 150 Guld: 2 m. . . . . | 80 | 40 | 80 | 10 |
| Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . . | — | — | — | — |
| Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: . | 99 | 50 | — | — |
| Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: . | 7 | 20 | — | — |
| Paryż 300 franków 2 miesięcz: . | 85 | 35 | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: $15^{5}/_{9}$.
Od Listów Zastawnych kop: $18^{2}/_{3}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.